

**Protokół nr 1/2025 z posiedzenia Komisji Ochrony Środowiska
z dnia 19.05.2025 r.**

Posiedzenie odbyło się w pokoju 105 Urzędu Miejskiego w Świętochłowicach.

Otwarcia i stwierdzenia prawomocności posiedzenia komisji dokonała
Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa.

Obecni według listy obecności.

W posiedzeniu Komisji wzięli udział:

- **p. Beata Grzelec-Spetruk** – Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami.

Omówiono następujące tematy:

1. Edukacja ekologiczna mieszkańców.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa przywitała wszystkich zgromadzonych na pierwszym posiedzeniu Komisji Ochrony Środowiska. Poinformowała, że omawianym tematem dzisiejszego spotkania będzie informacja o edukacji ekologicznej mieszkańców, informacja dotycząca działalności Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych oraz analiza spraw bieżących. Poprosiła Naczelnik Wydziału i Gospodarki Odpadami, aby omówiła poszczególne tematy.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk przedstawiła i omówiła informację dotyczącą edukacji ekologicznej mieszkańców, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu. Poinformowała, że miasto Świętochłowice posiada aplikację pod nazwą „Czyste Świętochłowice”, która dotyczy gospodarki odpadami w której są zawarte wszystkie informacje.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa dodała, że nie wszystkie informacje są zawarte w aplikacji „Czyste Świętochłowice”.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że aplikacja jest dedykowana tylko dla gospodarki odpadami.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa podkreśliła, że aplikacja nie jest dedykowana oczyszczaniu miasta?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła i dodała, że nie taki był kierunek aplikacji. Zaznaczyła, że kilka firm tworzy aplikacje, które funkcjonują na podobnych zasadach. W aplikacji są zawarte wszystkie najważniejsze informacje. Dodała, że rodziny w zabudowie wielorodzinnej nie korzystają tak szeroko z dostępnej aplikacji. Natomiast w większym stopniu korzystają z aplikacji rodziny w zabudowie jednorodzinnej, ze względu na informacje dotyczące harmonogramu wywozu odpadów. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami prowadzi akcję zbierania kubeczków, makulatury w szkołach. Prowadzi akcję w zakresie jakości powietrza. Na stronie miasta Świętochłowice jest dostępna zakładka Jakość Powietrza poświęcona temu tematowi. W mieście Świętochłowice jest możliwość pozyskania dofinansowania na instalacje OZE, na wymianę systemu ogrzewania. Środki te pochodzą z opłat za korzystanie z środowiska. Poinformowała, że w Szkole Podstawowej nr 17, w Szkole Podstawowej nr 3 oraz w Szkole Podstawowej nr 4 zostały zamontowane czujniki pomiaru zanieczyszczenia powietrza. Oznajmiła, że te dane mają bardziej charakter edukacyjny. Natomiast najbardziej wiarygodne dane są te, które prowadzi Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami codziennie otrzymuje komunikaty monitoringowe poprzez Zarządzenie Kryzysowe. Wydział Zarządzania Kryzysowego otrzymuje takie dane od Wojewódzkiego Zarządzania Kryzysowego, które informują o przekroczeniach poziomów dopuszczalnych o tzw. czerwonych alarmach. W kolejnym etapie Straż Miejska przeprowadza kontrole. Miasto Świętochłowice ma wpisane obowiązkowe zadania, które musi realizować między innymi kontrole palenia w paleniskach w zabudowie mieszkaniowej. Jeśli jest ogłaszany alert to Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami przeprowadza kontrole wraz z Strażą Miejską. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami kontrole przeprowadza również na zgłoszenia mieszkańców. Natomiast alerty są przeprowadzane obowiązkowo. Każda gmina jest odpowiedzialna za sprawozdanie z działalności za cały rok. Samo niezłożenie sprawozdania w terminie z Programu Ochrony Powietrza wynosi 50 000 zł kary. Uważa, że kary nie są współmierne. Państwo, województwo wprowadza uregulowania tak, jak w przypadku ustawy antysmogowej. Gmina Świętochłowice próbuje pozyskać środki, aby spełnić wymogi, które wpisane są do ustawy Prawie Ochrony Środowiska oraz tym samym do Uchwały Antysmogowej. Gmina Świętochłowice posiada Ekodoradce w ramach środków unijnych w ramach subregionu centralnego, który jest dostępny dla mieszkańców raz w miesiącu. Siedziba subregionu jest w Gliwicach. Mieszkańcy mogą uzyskać informacje o dofinansowaniach w zakresie ochrony powietrza jak i również uzyskać odpowiedzi na nurtujące ich pytania. Ekodoradcy współpracują z Gminą Świętochłowice również w zakresie edukacji ekologicznej. Organizowany był kiermasz Wielkanocny na Kalinie na którym Ekodoradca udzielał informacji mieszkańcom jak i również organizował

doświadczenia np. w temacie co to jest smog. Ekodoradca zaproponował, aby tego typu warsztaty poprowadzić w szkołach. Natomiast nikt z Miejskiego Zarządu Oświaty nie był tym pomysłem zainteresowany.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób odparł, że nikt nie był zainteresowany tym pomysłem.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami nie otrzymał zwrotnej odpowiedzi od Miejskiego Zarządu Oświaty. Natomiast mają nadzieję, że w przyszłości uda się to dopracować.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa zapytała, kiedy wpłynęła taka informacja do Miejskiego Zarządu Oświaty?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie pamięta dokładnej daty. Natomiast taka informacja wpłynęła do Miejskiego Zarządu Oświaty miesiąc temu.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa dodała, że jak odbędzie się spotkanie z dyrektorami to taka informacja zostanie przekazana.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że sprawdzi dokładną datę, kiedy wpłynęła informacja do Miejskiego Zarządu Oświaty oraz w późniejszym terminie przekaże tą informację. Oznajmiła, że w tamtym roku na osiedlu Brzezina zorganizowano piknik ekologiczny o owadach na którym można było stworzyć domek dla owadów. Dodała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami chciał bardzo rozpropagować to wydarzenie dzięki pomocy Radnego Pana Łukasza Duszę. Zostały wszędzie wywieszone ogłoszenia. Natomiast zainteresowanych mieszkańców było za mało.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zaznaczył, że to wydarzenie odbyło się w czerwcu.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Cało to wydarzenie było powiązane razem z oczyszczeniem oczka wodnego, gdzie w tym miejscu była zakładana łąka kwietna. Wszystko zakończyło się warsztatami dotyczącymi owadów. Większość osób pierwszy raz miało okazję posłuchać co jest ważnego w przyrodzie. Można było poobserwować owady pod mikroskopem. Dodała, że

Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami często na prośbę szkół, przedszkoli wizytuje w placówkach by móc przybliżyć dzieciom więcej informacji w temacie ekologii jak i segregacji odpadów. Podkreśliła, że jest zachwycona segregacją odpadów w indywidualnej segregacji odpadów, która jest dostępna w dwóch lokalizacjach. Uważa, że ten system indywidualnej segregacji odpadów pokazuje, że mieszkańcy potrafią naprawdę segregować odpady. Uważa, że mieszkańcy mają świadomość, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami widzi kto z jakiego mieszkania, jaki rodzaj odpadów wyrzuca, do którego pojemnika. Pojemniki są podzielone na frakcje. Segregacja bioodpadów w tych dwu lokalizacjach jest świetnie prowadzona. W tam tym tygodniu Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami z MPUK przeprowadził kontrole. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami doskonale wie po kodzie, kto wrzucił worek i do jakiego pojemnika. Worki z odpadami są sprawdzane. Oznajmiła, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami zauważył w jednym miejscu worek, w którym znajdował się plastik oraz papier. Natomiast Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami już przeprowadził rozmowę z właścicielem mieszkania. Dodała, że gdyby w innych miejscach tak wyglądała segregacja jak w tych dwóch lokalizacjach to było by naprawdę dobrze.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, jak wygląda w tym miejscu segregacja, czy na zasadzie kodów?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła, że każdy właściciel mieszkania otrzymuje kody do każdej frakcji odpadów, czyli w sumie na 6.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy kody przyklejane są na worek?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy ten kod skanuje z worka?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Mieszkaniec skanuje kod z worka przy właściwej frakcji, która po zeskanowaniu się otwiera a po wrzuceniu worka się zamyka. Dodała, że od zawsze zupełnie inaczej wygląda segregacja odpadów w zabudowie jednorodzinnej, gdzie każdy mieszkaniec jest tam monitorowany indywidualnie. Pracownicy MPUK, jeśli widzą złą segregację w tych miejscach to od razu reagują. Natomiast w zabudowie wielorodzinnej

nie ma takiej możliwości, aby indywidualnie sprawdzać mieszkańców. Dodała, że Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku mówi o tym, że to zarządca budynku ma zapewnić możliwość indywidualnej segregacji odpadów np. spółdzielnia, wspólnota. Jeśli spółdzielnia czy wspólnota chce, aby każde mieszkanie było traktowane indywidualnie to w tym przypadku musi to zapewnić. Z kolei Gmina akceptuje tylko sposób rozwiązania systemu. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami prowadzi kontrole segregacji odpadów, po których dopiero widzi się odzew mieszkańców, którzy chcą mieć zamykane zagrody śmietnikowe. Natomiast w niektórych przypadkach część wspólnoty nie zgadza się na zagrodę śmietnikową, gdzie potem powstają różnego rodzaju problemy. Podkreśliła, że na kontrolach doskonale widzi co znajduje się w pojemnikach na odpady zmieszane. Uważa, że co najmniej 30% z tych pojemników można by było jeszcze rozsegregować. Dodała, że każdy procent podwyższonego poziomu odzysku jest bardzo ważny. Część tych odpadów nie da się już odzyskać na instalacji.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób oznajmił, że na instalacji jest np. elektromagnes.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Natomiast reszta odpadów tych zabrudzonych idzie na przemiał lub na paliwo alternatywne, które nie jest zaliczane w Polsce do poziomu odzysku. Źle wysegregowany odpad trafia do zmieszanych odpadów komunalnych. Dodała, że śmieciarki posiadają w środku kamery. Pracownicy MPUK z tabletów zgrywają trasy dzięki którym Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami wszystko widzi i wszystko jest w stanie skontrolować.

2. Informacja dotycząca działalności Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów ma dwie lokalizacje. Pierwszy punkt mieści się przy ulicy Wojska Polskiego, który funkcjonuje od 2006 roku. Drugi punkt mieści się przy ulicy Szpitalnej. Podkreśliła, że każdy punkt ma wprowadzone limity odbioru odpadów wielkogabarytowych, gruzu i opon na podstawie ustawy.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy to są limity dla mieszkańców?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób chyba nie każdy gruz jest odbierany?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk zaznaczyła, że gruz musi być wysegregowany nie może posiadać elementów plastiku budowlanego, drewna. Drewno odzyskiwane jest osobno, które zaliczane jest do odzysku. Punkt przy ulicy Szpitalnej jest punktem przewidzianym tylko dla mieszkańców, którzy są objęci systemem gospodarki odpadami. Mieszkańcy, którzy mają złożoną deklarację w Gminie. W tym przypadku mieszkańcy mogą oddać wszystko bezpłatnie. Każdy punkt posiada system obsługi elektroniczny poprzez który zapisuje się kto i jaką wagę przywozi na punkt. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami codziennie widzi ilość odpadów przywożonych na PSZOK. Na PSZOK przy ul. Wojska Polskiego również przyjmowane są np. odpady zielone i wielkogabarytowe częściowo z spółdzielni mieszkaniowych oraz z wspólnot mieszkaniowych, ponieważ Gmina w ramach opłaty podstawia bezpłatnie na wniosek spółdzielni czy wspólnoty pojemniki.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy mowa jest o zielonych pojemnikach?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy wielkogabarytowe też są?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Natomiast są to pojemniki Gminy.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób podkreślił, że mieszkańcy mogą odpady zawozić na PSZOK bądź alternatywnie wrzucić do tych pojemników.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że jeśli zdarzy się sytuacja, że spółdzielnia, czy wspólnota ma u siebie tych gabarytów za dużo przy wiatach śmietnikowych wynajmowana jest firma sprzątająca dzięki której odpady są zawożone na PSZOK.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy za to jest dodatkowa opłata?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie pod warunkiem, że są to odpady z spółdzielni mieszkaniowej.

PSZOK zostaje o takiej sytuacji poinformowany. Firmy sprzątające działają na zlecenie MPGL. Podkreśliła, że zdarzyło się, że firmy sprzątające to co posprzątały w Chorzowie przywiozły do Świętochłowic. Natomiast w tym temacie przeprowadzone zostały już rozmowy. MPGL na bieżąco zgłasza tego typu sytuacje do Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami.

Radna – Pani Helena Kubica zapytała, czy mieszkaniec może sam zawieźć odpady na PSZOK przy ulicy Szpitalnej?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Podkreśliła, że przede wszystkim mieszkańcom poleca aby zawozić na PSZOK przy ulicy Szpitalnej i to z całego miasta. Przy ulicy Szpitalnej jest bezproblemowa obsługa. PSZOK przy ulicy Szpitalnej jest czynny znacznie dłużej. Funkcjonuje również w soboty do godziny 14:00. W 2024 roku na PSZOK przy ulicy Szpitalnej odnotowano 335 ton odpadów. Natomiast na PSZOK przy ulicy Wojska Polskiego odnotowano 2117 ton odpadów, wynika to z tego, że większość odpadów pochodzi z spółdzielni.

Radna – Pani Helena Kubica zapytała, czy samochody, które w poniedziałki przyjeżdżają pod blok po odpady są na zlecenie spółdzielni mieszkaniowej, czy MPUK?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że samochody przyjeżdżają na zlecenie spółdzielni mieszkaniowej. MPUK za to nie odpowiada. Spółdzielnia mieszkaniowa wynajmuje transport.

Przewodnicząca Komisji - Pani Alicja Kiołbasa zapytała, czy domy jednorodzinne też będą podlegały kontroli segregacji odpadów? Dodała, że są miejsca gdzie pomimo, że są domy jednorodzinne to i tak wszystko trafia do jednego pojemnika.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że na obecną chwilę kontrole odbywają się w zabudowie wielorodzinnej. Natomiast mają to na uwadze. Dodała, że na ulicy Bukowej jest problem prawny dlatego że pojemniki, które są tam postawione należą do Gminy. W świetle prawa powinno być tak, że państwo na ulicy Bukowej powinno posiadać dzierżawę tego terenu tak jak mają to inne wspólnoty mieszkaniowe. Wspólnoty mieszkaniowe dzierżawią od Gminy teren aby mogły powstawać zagrody śmietnikowe. Mieszkańcy z ulicy Bukowej zwracali się do Gminy o wyremontowanie wiat śmietnikowych. Natomiast Gmina tego nie będzie remontować ponieważ nie jest to własność Gminy. Za stan techniczny wiat odpowiadają właściciele.

Przewodnicząca Komisji - Pani Alicja Kiołbasa oznajmiła, że praktycznie każdy mieszkaniec ma trzy worki, które trzyma na podwórku. Uważa, że gdy wrócą pojemniki 1100 l w kolorze niebieskim, żółtym itd. to mieszkańcy już w ogóle przestaną segregować odpady.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Tym bardziej, że jest to teren przejezdno-przechodni, gdzie każdy może coś wrzucić do pojemników.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa potwierdziła.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała, że nie wszystkie pojemniki da się zamknąć.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa dodała, że głównie odpady biodegradowalne stoją na dworze.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że ten problem jest nie do rozwiązania. Gdyby była dzierżawa tego terenu to problem by znikł. Natomiast ktoś umowę dzierżawy musiałby podpisać oraz wziąć odpowiedzialność za resztę prawną. Dodała, że jest to zaszłość w budowie tych domów kiedyś ktoś o tym nie pomyślał bo były to zupełnie inne czasy. Oznajmiła, że również w tym miejscu jest za mało miejsca aby zbudować wiatę śmietnikową na wszystkie pojemniki.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa zapytała, jak wygląda odbiór pojemników na tekstylia? Podkreśliła, że kilkakrotnie interweniowała w sprawie przepełnionych pojemników na tekstylia. Dodała, że przy obecnej deszczowej aurze ubrania na zewnątrz przemokną.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami po postawieniu nowych pojemników na tekstylia zaobserwował, że mieszkańcy tak naprawdę czekali aż te pojemniki postawią.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa poinformowała, że wynika to z tego, że zostało to ogłoszone, że takie pojemniki zostaną postawione.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami na razie obserwuje z jaką częstotliwością będą wrzucane tekstylia do pojemników. Poprosiła, członków Komisji Ochrony Środowiska, że jeśli widzą przepełnione pojemniki na tekstylia aby to niezwłocznie zgłaszali do MPUK. Zbierane jest również to co jest obok pojemników więc nawet jeśli to namoknie to zostanie wyprane i wysuszone. Dodała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami zaobserwował, że mieszkańcy czekali aż pojemniki postawią.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób uważa, że jest to efekt nowości dla mieszkańców.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami dopracuje odbiór tekstyliów.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zaznaczył, że mieszkańcy zgłaszają, że chcą segregować. Natomiast nie mają jak ze względu na przepełnione pojemniki na tekstylia.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk oznajmiła, że mieszkańcy bez problemu mogą zostawić tekstylia przy pojemniku. MPUK wszystkie tekstylia zabierze. Dodała, że borykają się z problemem niszczenia pojemników na tekstylia.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy chodzi o dostanie się do środka pojemnika?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Zostały zakupione specjalne pojemniki na kłódki. Pojemniki zostały poniszczone, a kłódki porozrywane.

Radna – Pani Helena Kubica podkreśliła, że jak ktoś chce coś zniszczyć to i tak to zniszczy. Dodała, że pojemniki PCK również zostały zniszczone.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała, że pojemniki PCK są likwidowane.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób poinformował, że Prezydent Miasta na sesji Rady Miejskiej oznajmił, że znikną wszystkie pojemniki PCK z miasta.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Dodała, że pojemniki znikną z terenów Gminy. Część pojemników stoi nie na terenach Gminy.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób poinformował, że przy ulicy Powstańców stoją dwa pojemniki, które są poniszczone.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa oznajmiła, że taka sama sytuacja jest na ulicy Bukowej.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami współpracuje z spółdzielnią mieszkaniową w tym zakresie. Natomiast z PCK jest dramatycznie ciężka współpraca. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami wykonali mnóstwo pism, wezwań w tym zakresie. Wszystkie pojemniki z terenu Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami każe w trybie natychmiastowym usunąć z terenu Gminy. Oficjalnie zostało napisane pismo, że wszystko pojemniki PCK mają zostać usunięte z terenów Gminy, gdzie tak naprawdę PCK za to nie odpowiada. PCK nie ma nic wspólnego z tym. Za pojemniki odpowiedzialne są firmy podwykonawcze z PCK. Dodała, że tekstylia nie idą na żaden dobroczynny cel. Tekstylia przyjmują firmy, które na swój sposób przerabiają tekstylia np. na przygotowanie czyściwa do celów produkcyjnych. W sytuacji gdy na terenie Gminnym znajdzie się jeszcze pojemnik PCK to firmy mają 3, 4 dni aby pojemniki zabrać.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, co w przypadku, gdy zarządca spółdzielni mieszkaniowej, czy wspólnoty chce aby pojemniki zostały ponieważ nie chce żadnych innych oprócz tych pojemników.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że Gmina posiada swoje pojemniki. Dodała, że wszyscy otrzymali informację, że zostanie postawione ok. 35 pojemników należących do Gminy. Każdy zarządca wskazał Gminie lokalizacje do postawienia pojemników na tekstylia. Dodała, że ze względu na zmiany w przepisach okazało się, że PCK nie posiadało żadnych zgód Gminy do postawienia pojemników na tekstylia.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób oznajmił, że na Piaśnikach jeden pojemnik na tekstylia został zlikwidowany a drugi nie. Uważa, że jest to dość dziwna sytuacja.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami zauważył, że jak firma zabrała jeden pojemnik to z kolei postawiła go w innym miejscu.

Radna – Pani Helena Kubica poinformowała, że pojemniki z miasta Świętochłowice zniknęły, a spółdzielcze pojemniki zostały.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk oznajmiła, że w tym przypadku zarządca terenu musi to uregulować. Gmina nie wydawała żadnej zgody PCK na postawienie pojemników jak i spółdzielnia mieszkaniowa również. Firmy nie pytały się nikogo, czy pojemnik PCK mogą postawić na danym terenie. Dodała, że nie można było doprosić się aby firmy to posprzątały.

Wywiązała się dyskusja.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała, że wielokrotnie sprzątała to Gmina ponieważ nie udało się dojść do porozumienia z PCK.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób podkreślił, że do tej pory na ulicy Powstańców teren nie został posprzątny.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa zapytała, czy Gmina posiada monitoring na terenach zielonych?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa poinformowała, że w przestrzeni internetowej pojawiają się informacje o monitorowaniu „Hugobergu”. Zapytała, czy rozumiałe jest to, że w tym miejscu nie ma monitoringu?

Radny – Pan Arkadiusz Chorób oznajmił, że monitoring jest tylko na Kalinie.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa podkreśliła, że na „Hugobergu” powstało nielegalne wysypisko gruzu niedaleko marketu Biedronka.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła, że monitoring jest tylko na Kalinie mówiąc o terenach zielonych.

Radna – Pani Helena Kubica poinformowała, że nauczyciele z Szkoły Podstawowej nr 17 im. Gustawa Morcinka w Świętochłowicach zgłaszają, że jest bardzo podwyższony poziom powietrza na terenie placówki.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że taka sytuacja może mieć miejsce w okresie zimowym.

Radna – Pani Helena Kubica dodała, że w budynku obok bez przerwy mieszkańcy palą w piecach.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk powtórzyła, że takie sytuacje mogą się zdarzyć w okresie zimowym.

Radna – Pani Helena Kubica podkreśliła, że takie sytuacje muszą być zgłaszane Straży Miejskiej w Świętochłowicach aby przeprowadzili tam kontrole.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radna – Pani Helena Kubica dodała, że Gmina posiada również Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Natomiast tego typu sytuacje najlepiej zgłaszać do Straży Miejskiej, która się tym zajmie.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, co w przypadku gdy ogłaszany jest "Czerwony alert wojewódzki"?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedział, że Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego od razu otrzymuje taką informację.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy Wydział Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego informuje o tym bezpośrednio Komendanta Straży Miejskiej w Świętochłowicach?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radna – Pani Helena Kubica podkreśliła, że czujnik miejski jest czysty. Natomiast z budynku obok szkoły uważa, że nie.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób przypomniał, że poprzedniej kadencji pewien Radny Rady Miejskiej wnioskował o to aby powstały czujniki. Zapytał, czy Gmina posiada, jakiś program, projekt aby te czujniki informujące o stanie powietrza powstały w mieście?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie. Czujniki realizowane są w ramach punktu konsultacyjnego Czyste Powietrze. W ramach punktu konsultacyjnego Gmina otrzymuje pieniądze na edukację ekologiczną dzięki czemu Gmina może zakładać w placówkach oświatowych czujniki pomiarowe.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy są to czujniki, które transmitują dzięki czemu mieszkaniec może zobaczyć poziom powietrza?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób przypomniał, że w „WOSIU” poziom powietrza był transmitowany.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Natomiast czujniki w placówkach nie są elementem państwowego monitoringu środowiska. Państwowy monitoring środowiska posiada właściwe informacje o wszystkich alertach, o przekroczeniach zanieczyszczeń. Natomiast czujniki, które są w placówkach mają bardziej wymiar edukacyjny czyli widać w danym rejonie jaki jest poziom pyłu zawieszonego PM10, czy PM5.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, kto to widzi?

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa odpowiedziała, że tylko Ci którzy stoją przed czujnikiem.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Natomiast poziom powietrza w danym rejonie mieszkańcy mogą zobaczyć przez aplikację. Natomiast panie w szkole widzą, że np. PM10 wynosi 200 miligramów.

Radna – Pani Helena Kubica dodała, że czasami jest to nawet 400 miligramów.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Poinformowała, że w sezonie grzewczym przy Szkole Podstawowej nr 17 PM10 będzie przekroczone. Dodała, że są to informacje podglądowe, edukacyjne.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy nie udało by się pozyskać czujników z Programu Czyste Powietrze?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że z Programu Czyste Powietrze nie da się pozyskać. Gmina z góry otrzymuje środki i w tym temacie nie ma żadnej dyskusji. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami co roku zakłada nowe czujniki.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa oznajmiła, że czujnik został założony również w Szkole Podstawowej nr 8 w Świętochłowicach.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zaznaczył, że miał na myśli aby każda szkoła posiadała czujnik.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że Gmina Świętochłowice ma podpisane porozumienie z Wojewódzkim Funduszem na prowadzenie punktu konsultacyjnego z częścią edukacyjną. Program będzie trwał do 2029 roku. Pierwszy czujnik został zamontowany w Szkole Podstawowej nr 4 w Świętochłowicach. Podkreśliła, że czujniki nie tylko będą zakładane w starym budownictwie ale również w nowym aby mieć porównanie na jakim poziomie będą czujniki pokazywać czystość powietrza w okresie grzewczym.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób podkreślił, że w okresie grzewczym w okolicach ulicy Kubiny widać aż pomarańczowy dym z kominów.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała, że na Korei również został zamontowany czujnik.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami nie powinien podzielić się tymi informacjami w przestrzeni internetowej?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że na bieżąco takie informacje pojawiają się na stronie internetowej miasta Świętochłowice.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa uważa, że jest to za mało rozpropagowane.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami przygotowuje informacje dotyczące zakładania nowych czujników do części prasowej miasta Świętochłowice czyli do Kancelarii Prezydenta Miasta. Kancelaria Prezydenta Miasta w kolejnym etapie informacje udostępnia na stronę miasta Świętochłowice.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy na stronie miasta Świętochłowice jest stworzona do tego jakaś zakładka?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób podkreślił, że mieszkańiec powinien widzieć w każdym rejonie miasta Świętochłowice jaki jest poziom czystości powietrza.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że poziom czystości powietrza obserwuje się nie na stronie miasta Świętochłowice tylko na stronie firmy SYNGEOS od której Gmina posiada czujniki.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy można by było wprowadzić takie dane na stronę miasta Świętochłowice?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Dodała, że przekaze tę informację Kancelarii Prezydenta Miasta aby zostało to wpisane na stronę miasta Świętochłowice.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób uważa, że tego typu danych nie powinno się ukrywać. Mieszkaniec powinien mieć do tego dostęp.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób podkreślił, że tym bardziej powinna być taka informacja ponieważ czujniki co roku będą pojawiały się nowe.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk przekazała, załącznik do protokołu nr 1.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa zapytała, czy miasto Świętochłowice posiada łąki kwietne oraz czy w przestrzeni internetowej są dostępne informacje dotyczące zakładania łąk kwietnych?

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, jaką przestrzeń posiada miasto Świętochłowice na zakładanie łąk kwietnych?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że na Kalinie oraz na Osiedlu Brzezina są łąki kwietne. Dodała, że nie wszędzie można zakładać łąki kwietne.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kiołbasa zapytała, jaki to musi być duży teren?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie musi to być duży teren. Musi to być taki teren, który w żadnym stopniu nie będzie przeszkadzał w użytkowaniu. Dodała, że założenie łąki kwietnej nie jest tanią sprawą. Po drugie łące kwietnej cały czas trzeba się przyglądać, pielęgnować ją.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, jak każdego roku dbać o łąkę kwietną?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że łąka kwietna raz do roku jest koszona. Łąka kwietna musi powstać w takim miejscu w którym przez większość sezonu ona będzie rosła. Dodała, że nikt nie może wymagać od Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami aby w danym momencie łąka została skoszona. Łąką może zostać skoszona w odpowiednim czasie. Dodała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami jest zasypany e-mailami dotyczącymi koszenia trawy.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób dodał, że mieszkańcy zasypują wiadomościami typu dlaczego koszą tak często, dlaczego koszą do ziemi itd.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała, że mieszkańcy zgłaszają również dlaczego w ogóle nikt trawy nie kosi.

Przewodnicząca Komisji – Pani Alicja Kłobasa oznajmiła, że mieszkańcy skarżą się, że trawa jest zaniedbana.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że lepiej jak trawa zostaje później skoszona ponieważ trzeba pamiętać o tym, że w tej trawie żyją owady.

Radna – Pani Helena Kubica dodała, że montowane są domki dla owadów, a niektórzy mieszkańcy chcą aby trawa została skoszona do ziemi, gdzie w tej sytuacji giną owady.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami otrzymuje wiadomości od mieszkańców, że są kleszcze. Dodała, że kleszcze były, są i będą.

Radna – Pani Helena Kubica zapytała, czy jest szansa aby łąka kwietna powstała na skwerku przy Bibliotece?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że to nie jest dobre miejsce na posadzenie łąki kwietnej. Łąka kwietna była by połączona z drogą, która utrudniała by widoczność ponieważ łąka kwietna dość wysoko rośnie.

Radna – Pani Helena Kubica podziękowała w imieniu swoim jak i mieszkańców Wydziałowi Ekologii i Gospodarki Odpadami, że zaprzestano oprysku chodników szkodliwymi środkami.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób poinformował, że przy wspólnocie mieszkaniowej „Brzoza” w Świętochłowicach są podzucane śmieci pod zagrody śmietnikowe. Zapytał, czy w tej sytuacji miasto Świętochłowice może podjąć jakąś interwencję? Dodał, że spółdzielnia stara się to sprzątać.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób dodał, że nie ma na myśli sprzątania tych odpadów tylko stworzenia akcji edukacyjnej z zarządem wspólnoty mieszkaniowej „Brzoza”.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że ciężko dojść do porozumienia z zarządem wspólnoty mieszkaniowej „Brzoza”. Dodała, że były już prowadzone rozmowy z zarządem wspólnoty „Brzoza” na których została uzyskana informacja, że zarząd nie ma wpływu na swoich mieszkańców.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób podkreślił, że nikt nie widzi miejsca w którym są podzucane śmieci ponieważ za mało osób tam tędy chodzi.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami spróbuje podjąć kolejną interwencję.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób poprosił, o interwencję w omawianym temacie.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk dodała, że wszyscy reaguja w tym temacie tylko nie zarząd ponieważ musieliby ponieść koszty utylizacji tych odpadów.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób dodał, że w tym miejscu zostały postawione pojemniki czarne wielkogabarytowe.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że niektórym mieszkańcom jest ciężko do pojemnika wielkogabarytowego włożyć śmieci.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób uważa, że może to wynikać z lenistwa bądź innych czynników.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Poinformowała, że Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadów informuje mieszkańców, wspólnoty, że są postawione pojemniki wielkogabarytowe. Dodała, że zdarzały się sytuacje, że pojemnik był postawiony 50 metrów dalej to i tak mieszkaniowiec nie poszedł tych odpadów wyrzucić.

Radna – Pani Helena Kubica podkreśliła, że można znaleźć dużo worków z śmieciami w lesie.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób poinformował, że w jego wspólnocie jest opłata, który pokrywa koszt transportu odpadów wielkogabarytowych. Zapytał, jaki jest koszt transportu na PSZOK?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie ma opłaty.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy zrozumiałe jest to, że wspólnota musi opłacić koszt transportu firmie sprzątającej? A mieszkańcy to będą płacić z czynszu jako ryczałt.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Dodała, że jest to opłata eksploatacyjna.

Wywiązała się dyskusja.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk oznajmiła, że odzysk odpadów wielkogabarytowych można porównać do poziomu recyklingu. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami każdej wspólnocie daje możliwość aby posiadali kosze na odpady zielone w przypadku koszenia trawy. Natomiast odpad w tych koszach musi być czysty w celu odzysku. Dodała, że w przypadku gdy do koszy zostanie podrzuty inny odpad to kosze nie zostaną odebrane bądź odebrane ale za dodatkową opłatą.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób powtórzył swoje pytanie, czy miasto Świętochłowice podejmie interwencje dotyczącą podrzucania odpadów przy wspólnocie mieszkaniowej „Brzoza”?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że za interwencje odpowiada Straż Miejska. Natomiast Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami może wykonać tylko kontrolę segregacji odpadów.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zasugerował, aby w tej sprawie poszukać jakiegoś rozwiązania.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że z wspólnotą mieszkaniową „Brzoza” naprawdę ciężko się porozumieć.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zasugerował, aby radni z dzielnicy Piaśniki podjęli rozmowę z zarządem wspólnoty mieszkaniowej „Brzoza”. Uważa, że trzeba poszukać rozwiązania z tej sytuacji.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy jest szansa aby powiększyć otwory w kratownicach metalowych? Dodał, że worek z plastikiem nie przechodzi przez otwory, które są obecnie.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie ma takiej możliwości.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób podkreślił, że nie ma możliwości wrzucenia całego worka do kratownicy jak i również większego pojemnika np. po płynie do spryskiwaczy.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że do żółtych pojemników można wrzucać plastik.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób oznajmił, że wspólnota mieszkaniowa „Brzoza” nie posiada żółtego pojemnika tylko kratownicę. Podkreślił, że mniejsze elementy są rozrzucone wokół kosza. Zapytał, czy zgadza się, że miał być przetarg w MPUK?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że przetarg odbył się już dawno.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób odparł, że uzyskał informacje, że to nie wspólnota mieszkaniowa postawiła pojemnik tylko MPUK. Dodał, że przy ulicy Korfantego 32, 34 ktoś na własną rękę powiększył otwory w kratownicy.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że zwróci uwagę MPUK aby przeglądnięli się tym kratownicom.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób oznajmił, że chciałby aby MPUK zobaczył, że worek jak też większy pojemnik nie przechodzi przez otwory w kratownicy. Poinformował, że jest dostępnych 5 frakcji na odpady. Natomiast nie zazdrości ludziom, którzy mają małą kuchnię i gdzieś te śmieci muszą trzymać. Zaproponował, aby zrobić akcję, że każde mieszkanie raz na miesiąc otrzymuje papierową torbę na segregację.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk poinformowała, że nie można iść w tym kierunku. Nawet jeśli ludzie zaczną segregować to niczego to nie zmieni bo to będzie na chwilę dosłownie. Dodała, że mieszkańcy od Gminy otrzymywali worki na psie kupy i niestety nic to nie zmieniło. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami podejmował się różnych akcji, inicjatyw, które nie zadziałały. Uważa, że jest to kwestia chęci, której wśród niektórych mieszkańców brak. **Wywiązała się dyskusja.**

Radny – Pan Arkadiusz Chorób poinformował, że przed wyborami pojawiła się informacja od INVESTEKO S.A. o zagospodarowaniu terenu. Zapytał, czy coś się dzieje w tym temacie?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że tak. Zostały podpisane wszystkie umowy. Dodała, że jest to projekt unijny. Projekt został zaakceptowany przez Wydział Architektury i Gospodarki Przestrzennej. Obecnie będzie ogłaszany przetarg. Natomiast na koniec sierpnia początek września rozpoczną się nasadzenia roślin przez firmę INVESTEKO S.A.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy nasadzenia roślin powstaną przy Wieżach KWK Polska?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że nie ponieważ Wojewódzki Konserwator Zabytków poinformował, że jest to obiekt industrialny i nic zielonego w tym miejscu nie może powstać. Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami miał plan aby powstały pnącza aby ożywić to miejsce. Natomiast Wojewódzki Konserwator Zabytków powiedział stanowczo nie. Jest to obiekt industrialny więc musi pozostać w surowym stylu. Przy Bibliotece w Piaśnikach będzie całe zagospodarowanie terenu. Z przodu zostanie usunięty asfalt a z boku powstanie ogród deszczowy. Natomiast przy Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach z tyłu powstanie ogród deszczowy.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób odparł, że z tyłu przy Muzeum Powstań Śląskich jest skarpa.

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk podkreśliła, że na skarpie nic nie będzie robione ponieważ tam są składane kwiaty przy uroczystościach. Zostanie to zaprojektowane w taki sposób, że woda z rynny Muzeum Powstań Śląskich w Świętochłowicach będzie wpuszczana do ogrodu deszczowego. Za Wieżami KWK Polska przy płocie również powstanie ogród deszczowy. Ogród deszczowy powstanie w drugiej połowie roku.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy ogrody deszczowe mogą powstać również w innych miejscach? Zasugerował, aby tak świetną inicjatywę rozprzestrzenić w mieście Świętochłowice. Zapytał, czy firma INVESTEKO S.A. byłaby otwarta na taką propozycję?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk odpowiedziała, że na obecną chwilę nie ponieważ jest to jeden projekt. Projekt musi zostać skończony w ramach Programu LIFE. Natomiast Wydział Ekologii i Gospodarki Odpadami poinformował firmę INVESTEKO S.A., że są otwarci na propozycje.

Radny – Pan Arkadiusz Chorób zapytał, czy indywidualnie można się kontaktować z firmą INVESTEKO S.A.?

Naczelnik Wydziału Ekologii i Gospodarki Odpadami – Pani Beata Grzelec-Spetruk potwierdziła. Natomiast musi to być konkretna przestrzeń, która będzie spełniała warunki terenowe.

3. Analiza spraw bieżących.

W związku z wyczerpaniem tematów Przewodnicząca Komisji podziękowała zgromadzonym za spotkanie i tym samym zakończono posiedzenie Komisji.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała: Roksana Cebula

Roksana Cebula

Przewodnicząca Komisji

Alicja Kiołbasa

Kiołbasa

